

ks. Ryszard Ryngwelski

NIEBEZPIECZEŃSTWA ZAGRAŻAJĄCE WSPÓŁCZESNYM WYZNAWCOM JEZUSA CHRYSZTUSA

Każdy człowiek otrzymał od Stwórcy istnienie (życie), niezwykłą godność oraz został powołany do realizacji odwiecznych planów Bożych przez kierowanie sobą i powierzonym mu środowiskiem na Ziemi. Autor Księgi Rodzaju wyraża tę prawdę w sposób bardziej obrazowy: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili Ziemię i uczynili ją sobie poddaną, abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pelzającymi po ziemi»” (Rdz 1, 27-28).

„Czynienie sobie ziemi poddanej” oraz „panowanie nad nią” (Rdz 1, 28) daje człowiekowi uprzywilejowaną rolę, jaką odgrywa wśród innych stworzeń. Otrzymał ponadto duszę nieśmiertelną, rozum i wolną wolę, co sprawia, że człowiek jest ukoronowaniem Bożego dzieła stworzenia. Niestety przez grzech pierworodny i dalsze konsekwencje tego czynu nadużył on Bożego zaufania i zrobił zły użytek z otrzymanych darów. Zepsucie moralne i grzech przybrały takie rozmiary, że „Bóg żałował, iż stworzył ludzi na Ziemi” (Rdz 6, 6). Autor biblijny wskazuje jednocześnie inspiratora ludzkiej tragedii, którym jest „wąż starodawny..., diabeł i szatan zwodzący całą zamieszkałą Ziemię” (Ap 12, 9). Księga Mądrości jeszcze dobitniej formuluje tę prawdę: „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka — uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” (Mdr 2, 23-24).

Pan Bóg nie zostawia jednak człowieka jego własnemu losowi, ale obiecuje odniesienie zwycięstwa ludzi nad szatanem przez misję Zbawiciela. „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod prawem, aby wykupił tych, którzy podlegli prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4, 4-5). Jest to wypełnienie Boskiej obietnicy z raju, w której Pan Bóg ogłasza ostateczny rezultat zmagania się

węza z potomstwem niewiasty. „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej. Ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę” (Rdz 3, 15).

Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel, przychodząc grzesznej ludzkości z pomocą, bardzo jasno wskazuje na źródło największego niebezpieczeństwa, jakie zagraża ludziom. „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (Mt 10, 28). Szatan, przeciwnik Pana Boga, zdaje sobie sprawę z ostatecznej klęski, jaką ponosi w walce z Bogiem i tymi, którzy Bogu całkowicie zawierzyli, zaufali i z Bogiem związali swój los. Dlatego zły duch z furją atakuje wszystko, co przypomina mu jego przegraną. Czyni to albo bezpośrednio, albo – co jest znacznie częstsze – pośrednio przez innych ludzi, którzy ulegli złu, zapredali się diabłu i tak jak on nienawidzą Pana Boga. Pan Jezus przygotowuje swoich uczniów na ten trudny bój, jaki będą musieli stoczyć ze złem – w różnej postaci – jeżeli chcą wytrwać wiernie do końca przy Zbawicielu. „Jeżeli was świat znienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwaj znienawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. Pamiętajcie na słowo, które do was powiedziałem: «Sluga nie jest większy od swego pana». Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać. Ale to wszystko wam będą czynić z powodu mego imienia, bo nie znają Tego, który Mnie posłał” (J 15, 18–21).

Zjawisko powyższe, wskazane przez Chrystusa, a opisane przez św. Jana Apostoła, nic nie straciło ze swej aktualności. Współczesny chrześcijanin, wyznawca Chrystusa, na co dzień spotyka się z różnego rodzaju złem, dyskryminacją, poniżaniem, szyderstwem, a nawet prześladowaniem i ślepą nienawiścią.

Przyjrzyjmy się głównym strumieniom zła, skąd się wywodzą, w kogo lub w co uderzają i jakie noszą imię.

1. Pierwszy nurt zagrożeń wypływa z działań o charakterze ideologicznym i politycznym. Należą do nich:

- ateizm,
- praktyczny materializm,
- nowe bądź odradzające się totalitaryzmy, np. neokomunizm, neofaszyzm, nacjonalizm,
- liberalizm przeradzający się w libertynizm,
- feminizm.

2. Drugi nurt zagrożeń dotyczy tendencji i działań o charakterze religijno – światopoglądowym. Są to:

- masoneria wraz z przybudówkami paramasońskimi,
- New Age,
- rozrost różnych sekt i ruchów religijnych,
- fascynacja religiami Wschodu,
- astrologia, magia i spirytyzm,

- relatywizm,
- indyferentyzm,
- satanizm.

3. Trzecia grupa zagrożeń wymierzona jest w życie i zdrowie człowieka oraz w jego podstawowe środowisko, jakim jest rodzina. Można tu wskazać na:

- zmasowane działania przeciw życiu i zdrowiu człowieka:
 - aborcja – dzieciobójstwo,
 - antykoncepcja,
 - sterylizacja, obezplodnienie,
 - manipulacje genetyczne,
 - eutanazja;
- polityka antyrodzinna:
 - propagowanie pornografii, rozwiązłości, dewiacji i zbroczeń seksualnych,
 - akceptacja rozwodów i wolnych związków”,
 - propagowanie demoralizacji i permissywizmu;
- pozorna walka z nałogami przy jednoczesnym hipokrytycznym działaniu przyczyniającym się do wzrostu:
 - alkoholizmu,
 - nikotynizmu,
 - narkomanii.

4. Czwarty nurt zagrożeń uderza w prawdę. Przejawia się to w:

- manipulacji mediami,
- bezkrytycznym hołdowaniu hasłom rewolucji francuskiej: wolność
- równość – braterstwo,
- lansowanie bezstresowego stylu wychowania, który rodzi cynizm, chamstwo i agresję,
- propagowanie tolerancji, która ma być jednocześnie pochwałą zła,
- zalew hałaśliwej muzyki rockowej z elementami satanistycznymi, działającymi na podświadomość słuchacza włącznie.

Są to tylko niektóre zagrożenia, którym współczesny chrześcijanin powinien stawić czoła. Nie wymieniono tu szeregu niebezpieczeństw naturalnych, takich jak: trzęsienia ziemi, wulkany, żywioły morskie, huragany, uderzenia piorunów, pożary, klęski ekologiczne czy anomalie pogodowe. Mogą być kataklizmy spowodowane przez człowieka, np. wojny, awarie nuklearne, dewastacja środowiska naturalnego itp. Wszystkie te nieszczęścia są zgubne dla człowieka bez względu na rasę, kulturę, religię czy wiek. Są jednak niebezpieczeństwa – wymienione powyżej w grupach – które godzą szczególnie w człowieka wierzącego i w to wszystko, co uważa on za wielką wartość i świętość. Charakterystycznym jest fakt, że atakują one życie człowieka, rodzinę, religię, moralność, prawdę, wolność i zgodne współistnienie większych społeczności, a więc te wartości, które człowiek otrzymał od Boga, i ponieważ są one wymierzone w samego Boga. Zwróćmy jednak uwagę na poszczególne zagrożenia, postrzegając je w sposób detaliczny.

1. ZAGROŻENIA O CHARAKTERZE IDEOLOGICZNYM I POLITYCZNYM

A. Ateizm — Doktryna lub egzystencjalna postawa człowieka wyrażająca negację Boga. Może się on wyrażać w zaprzeczaniu istnienia Boga (aspekt filozoficzny), w osobowym zerwaniu z Bogiem i utracie zaufania do Niego (aspekt teologiczny), w absencji kultu religijnego (aspekt religioznawczy), w zaniku praktyk religijnych i desakralizacji życia ludzkiego (aspekt socjologiczny)¹.

W zależności od przyczyn, jakie spowodowały, że człowiek uległ wpływom ateistycznym, może to doprowadzić go do przyjęcia określonych koncepcji, takich jak: marksizm, komunizm czy materializm, które już w wystarczającym stopniu w wielu krajach potwierdziły swój destrukcyjny — a bardzo często — zbrodniczy i antyludzki charakter. Praktyczne wdrożenie w życie powyższych idei owocowało: ludobójstwem, wojnami, zniewoleniem człowieka czy instrumentalnym jego traktowaniem.

B. Praktyczny materializm — oprócz cech światopoglądowych może mieć charakter określonej postawy życiowej. Materializm neguje istnienie osobowego Boga — Stworzyciela, co wiąże się ściśle z odrzuceniem judeochrześcijańskiej nauki, którą traktuje jako swego głównego przeciwnika. Zwolennicy materializmu związali swe nadzieje przede wszystkim z rozwojem nauk przyrodniczych i technicznych. Oparli się na naiwnej, oświeceniowej wierze w wąsko pojęty postęp. Głosząc pozytywistyczno — mechanistyczną koncepcję człowieka, akcentowali rozwój konsumpcyjnie zorientowanego społeczeństwa². Materializm propaguje skrajną i jednostronną koncepcję człowieka, z której wynikają określone konsekwencje dla życia społecznego. „Taka, jaka jest koncepcja człowieka, taka też będzie koncepcja społeczeństwa i państwa” (O. von Nell — Breuning)³. Z materializmu wywodzi się kapitalizm, w którym upowszechnił się konsumpcjonizm (praktyczny materializm) i socjalizm (komunizm), głoszący programowo ateizm, o skutkach którego mogły się przekonać liczne społeczeństwa w historii najnowszej.

C. Nowe, bądź odradzające się totalitaryzmy stanowią kolejne źródło zagrożeń.

a) **Neokomunizm** — nawiązuje do podstawowych idei komunizmu: centralizacja władzy, kolektywizacja ziemi, nacjonalizacja własności, walka klas, oraz „naukowy” (laicki) pogląd na świat. Jednakże w kontekście rodzącej się demokracji i społeczeństwa pluralistycznego przedstawiciele neokomunizmu bardzo niechętnie nawiązują do wcześniejszych wydań komunizmu typu: stalinizm, maoizm, polpotyzm.

Obecnie przedstawiciele różnych zreformowanych partii komunistycznych kreuja się na biznesmenów, ludzi sukcesu, bankowców, przedsiębiorców, korzystając z kapitału wyjściowego odziedziczonego po poprzednim reżimie. Przejawem neokomunizmu jest swoista „niemoc” w rozliczeniu się z przeszłością. Nie można doczekać się zwrotu zagrabionego mienia

prawowitym właścicielom, nie nastąpiła decentralizacja ośrodków decyzyjnych, nie osądzono ludobójstwa i zbrodni na niewinnej ludności w Polsce powojennej, oprawcy nie doczekali się procesów, a wiele spraw umorzono. Proces prywatyzacyjny jest okazją dla nieuczciwych dysponentów, by szybko i cynicznie się dorobić. Wszystkie te zjawiska — wobec olbrzymiej i bezkarnej niesprawiedliwości — wywołują w społeczeństwie destrukcyjne i negatywne reakcje. Zachęcają bowiem do podobnego, nieuczciwego postępowania albo podważają wiarę w sprawiedliwość, praworządność i uczciwość.

b) Neofaszyzm — odradzający się w Niemczech, we Włoszech i innych krajach, nawiązuje do faszyzmu niemieckiego (hitleryzm) i włoskiego (Mussolini), który charakteryzował się rządami dyktatorskimi, antydemokratycznymi i szowinistycznymi, choć próbuje głosić idee humanitarne. U podstaw leży kult państwa, którym kieruje *duce* lub *Führer*, natomiast godność i prawa człowieka oraz poszczególnych ras czy nacji są niszczone i deptane (np. obozy koncentracyjne, przymusowe obozy pracy itd.)⁴. Celem faszyzmu jest panowanie nad światem. Wiele narodów do dziś nie może odrobić strat, jakie zostały im zadane w wyniku zbrodniczego faszyzmu II wojny światowej. Marazm i nieudolność młodych bądź skostniałych instytucji demokratycznych sprzyja odradzaniu się neofaszyzmu przez tęsknotę za rządami silnej ręki.

c) Nacjonalizm — polega na przecenianiu własnych wartości narodowych z jednoczesnym nieprzychylnym nastawieniem do innych narodów. Będzie charakteryzował się szowinizmem — z jednej strony, a pogardą dla innych narodów — z drugiej⁵. Drugą skrajnością, w odniesieniu do własnego narodu, może być kosmopolityzm polegający na niedocenianiu wartości własnego narodu na rzecz idei ogólnoludzkich (np. „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się”). Kosmopolityzm stanowi podłoże dla ruchów marzycielskich i pacyfistycznych.

Nacjonalizm w swoim skrajnym i agresywnym wydaniu jest szczególnie dotkliwy i bolesny w stosunku do wspólnot i religii żyjących w diasporach na obcym terytorium. Wyraża się to w dyskryminacji językowej, kulturalnej, religijnej, narodowej i społecznej.

D. Liberalizm — traktuje wolność w sposób nadrzędny i utożsamia się z brakiem jakichkolwiek ograniczeń w realizacji przez człowieka jego naturalnych popędów. W sferze religijno—kulturowej głosi zasadę oderwania Kościoła od państwa i laicyzacji wielu dziedzin życia społecznego. Na płaszczyźnie ekonomii absolutyzuje własność prywatną oraz zasadę nieograniczonego zysku ekonomicznego i wolnej konkurencji, odmawiając państwu prawa do jakiegokolwiek interwencji w sferze życia gospodarczego⁶.

Niekiedy liberalizm przybiera formę libertynizmu zwalczającego katolicką tradycję, ideały oraz obyczajowość. Radykalni libertyni niszczą bez poczucia wstydu, czy chociażby ludzkiej przyzwoitości, nawet największe świętości bądź wartości. Jest to widoczne w prasie, radio, telewizji czy innych środkach

przekazu. Poczucie odpowiedzialności, jak również restytucja wyrządzonych krzywd ludziom jest dla nich zjawiskiem obcym lub cynicznie bagatelizowanym.

Wolność, jako wartość, traktowana jest przez Kościół z należnym szacunkiem oraz postrzegana jako cecha o wielkiej sile kreatywnej w życiu człowieka, natomiast liberalizm bez odpowiedzialności może być odbierany tylko negatywnie.

E. Feminizm – wyłonił się z ruchu emancypacji kobiet amerykańskich walczących o równouprawnienie kobiet. Pod wpływem tez głoszonych przez Freuda feministki żądają pełnej swobody seksualnej, prawa do aborcji, legalizacji i przywilejów dla lesbijek, domagają się produkcji, propagandy i szerokiej dostępności do środków antykoncepcyjnych. W dalszej kolejności doprowadziło to do rozwinięcia „przemysłu pornograficznego” i upowszechnienia technik seksualnych. Na tym nie koniec, wojownicze feministki domagają się zrewidowania roli kobiety w historii świata, usunięcia dominującej pozycji mężczyzn ze środków społecznego przekazu, z podręczników szkolnych, dostępu do wszystkich wyższych stanowisk, a nawet wtrącają się do religii i teologii, usiłując je „sfeminizować” (np. Bóg traktowany jako rodzaj żeński lub w Modlitwie Pańskiej sformułowanie „Ojcze – Matko nasza...”)7.

Konsekwencją takich działań był i jest wzrost liczby rozwodów, rozpad i tragedia osobista wielu rodzin, sieroty społeczne wśród dzieci, wzrost liczby aborcji, zalew lektury pornograficznej, niszczenie zasad moralnych, holdowanie postawom hedonistycznym oraz walka z wszystkimi, którzy staną im na drodze w realizacji i dążeniu do celu. Wrogiem nr 1 dla feministek jest Kościół Katolicki ze swoją moralnością chrześcijańską, ponieważ domagając się respektowania elementarnych zasad etycznych w życiu indywidualnym i społecznym człowieka, stanowi przeszkodę bądź utrudnienie w realizacji absurdalnych pomysłów zagorzałych feministek. Paradoksalnie kobiety – feministki, walcząc w ten sposób o swoje prawa, same najbardziej się ponizają, degradują i niszczą.

2. ZAGROŻENIA O CHARAKTERZE RELIGIJNO – ŚWIATOPOGLĄDOWYM

Inną grupę zagrożeń stanowią tendencje i działania o charakterze religijnym i światopoglądowym.

A. Mazoneria – tajne stowarzyszenie międzynarodowe powstałe 24.06.1717 roku w Londynie, najprawdopodobniej z połączenia stowarzyszeń gnostyckich (różokrzyżowcy) z lożami budowniczych (wolnomularze)⁸. W bardzo zwięzły sposób określił zadania i charakter masonerii Papież Leon XIII, który stwierdza, że „pragnie ona zastąpić chrześcijaństwo przez naturalizm, przesładując z nieubłaganą nienawiścią Kościół i kler, nauczanie chrześcijańskie, a zwłaszcza papieństwo, dąży do tego, aby ludzie sycili się

nieograniczoną wolnością grzechu, podejmuje wysiłki wprowadzenia nauczania świeckiego, rozpowszechniania zepsucia obyczajów oraz budowania ateizmu państwowego”⁹. Kościół wielokrotnie wypowiadał się na temat masonerii¹⁰, poczynając od Bulli Papieskiej „*In eminenti*” Klemensa XII z 28.04.1738 roku aż po „Oświadczenie Kongregacji Nauki Wiary w sprawie masonerii” z dnia 26. 11. 1983 roku. Jest ono niezmiennie negatywne, „ponieważ zasady głoszone przez zrzeszenia wolnomularskie zawsze były nie do pogodzenia z nauką Kościoła i dlatego też przystąpienie do nich pozostanie nadal zabronione. Wierni, którzy należą do wolnomularskich zrzeszeń, znajdują się w stanie grzechu ciężkiego i nie mogą przyjmować komunii świętej”¹¹. Kościół określa masonerię jako organizację przestępczą, realizującą doktrynę „antychrześcijaństwa”, zmierzającą do wprowadzenia ustroju, który dziś nazywa się państwem neutralnym światopoglądowo. Charakteryzując metody i cele masonerii, Kościół akcentuje jako najbardziej niebezpieczne dla jednostek i społeczeństw stosowanie przez nią technik indoktrynacji i zniewolenia człowieka przez odwoływanie się do jego najniższych instynktów, gloryfikowania ich i rozbudzania przy jednoczesnym negowaniu porządku moralnego i wartości religijnych.

Propozycja masonerii jawi się w takim ujęciu jako pewna postać gnozy stanowiąca codzienną indywidualną i zbiorową realizację zasady „Będziecie jako Bogowie” (por. Rdz 3, 5), która rodzi relatywizm poznawczy i moralny oraz uznanie się przez człowieka za Pana i prawodawcę rzeczywistości ziemskiej”¹².

Oprócz łóz i stowarzyszeń masońskich istnieją kluby i organizacje paramasońskie, które stanowią ideowe oraz organizacyjne przybudówki masonerii¹³.

– **Rotary Club** (Klub Rotariański) – jest związkiem ludzi czynnych w przedsiębiorstwach i w pracy zawodowej, którzy zbierają się raz na tydzień dla utrzymania ścisłych i ożywionych stosunków koleżeńskich. Przyjmowanie członków odbywa się według ustalonego planu, który przewiduje po jednym przedstawicielu każdej gałęzi przemysłu, handlu itp. lub wolnego zawodu w danym mieście. Do klubu nie można się zapisać, ale tylko wejść na zasadzie wprowadzenia przez wtajemniczonych. Wszyscy członkowie, zgłaszając przystąpienie do klubu, przyjmują zasady rotariańskie i są zobowiązani do stosowania ich w prowadzeniu swych przedsiębiorstw, interesów i zawodów oraz w życiu prywatnym. Członkowie masonerii z okresu międzywojennego nazywali klub rotariański „łożą przemysłowców i kapitalistów”¹⁴. Oznaką noszoną w klapie jest zębate kółko. Kościół zakazał katolikom przynależności do tej organizacji już w 1928 roku¹⁵.

– **Lions Club** (Klub Lwów) – Do Lions nie można się zapisać, podobnie jak do masonerii i klubów rotariańskich. Ktoś musi kandydata upatrzeć i zaproponować członkom, najpierw bez jego wiedzy. Kandydata na członka, jak w masonerii, wprowadza się z przepaską na oczach. Musi zaprzysiąc, jak w masonerii, wzniosłe hasła uczciwości, obowiązkowości wobec narodu,

państwa i społeczności lokalnej i wspomagania bliźnich (np. akcje i bale dobroczynne). Zawołaniem klubów jest „służymy” – choć nie bardzo wiadomo komu. Cele zaś są mgliście zarysowane, a magnesem przyciągającym jest zapewnienie ekskluzywnego wsparcia na skalę międzynarodową. Członkowie noszą małą oznakę z literą „L” między dwoma profilami lwów.

– YMCA (Związek Męskiej Młodzieży Chrześcijańskiej) – jako organizacja zainicjowana przez wybitnych wolnomularzy przed II wojną światową, a w 1990 roku ponownie zarejestrowana, „pragnie kształtować właściwe postawy młodych ludzi, otwartych na świat, o szerokich horyzontach myślowych”¹⁶. W 1920 roku Święte Oficjum ogłosiło list z ostrzeżeniem, że YMCA należy wprowadzić do organizacji trudniących się dobroczynnością i wychowaniem młodzieży, ale „ponad Kościołem i poza jakimkolwiek wyznaniem religijnym”¹⁷, wskutek czego popadają w niebezpieczny dla wiary indyferentyzm religijny. Ostrzeżenie to nigdy nie zostało odwołane.

– Polskie Stowarzyszenie Wolnomyślicieli im. Kazimierza Łyszczyńskiego¹⁸ – zrzesza wolnomyślicieli, ateistów, chrześcijan, wyznawców innych religii oraz „osoby, które czują się zagrożone przez wojujący klerykalizm katolicki”. Mają wspierać rozwój życia umysłowego, wolnego od ograniczeń dogmatycznych i doktrynalnych¹⁹.

B. New Age – jest prądem, tendencją o trudnym do określenia charakterze, ponieważ „Nowa Era”, „Nowa Rzeczywistość”, „Nowy Porządek Świata” jest mieszaniną ideologii, filozofii, religii, okultyzmu, gnozy, mistyki, astrologii, fascynacji Wschodem, nauki, parapsychologii i wszystkim po części. Spoiwem łączącym wszystkie te elementy jest okultyzm – wiedza tajemna dostępna tylko wtajemniczonym²⁰. Ruch „New Age” narodził się w Kaliforni w latach 60–tych XX wieku z chwilą pojawienia się książki Alice Ann Bailey „Le retour du Christ” (Powrót Chrystusa), chociaż idee te pojawiały się już pod koniec XIX wieku²¹. Znamiennym jest fakt, że oficjalne pismo amerykańskiej masonerii już od XIX wieku nosi nazwę „New Age”²². Propagatorzy „Nowej Ery” zapowiadają zmierzch ery chrześcijańskiej (epoka ryb), a wejście w znak, erę wodnika, która zwiastować ma erę pokoju, dobrobytu, ujednoczenia różnych systemów, synkretyzm o zasięgu światowym, a nawet kosmicznym. Wszystkim zakulisowo kierowałby jeden wspólny ośrodek decyzyjny.

Sygnałem ostrzegawczym przed New Age winno być pojawienie się w jakiejś dziedzinie traktowania serio takich spraw jak astrologia, kabała, orientalne ubóstwianie człowieka, media dla kontaktów z duchami, reinkarnacja, poznania pozazmysłowe itd. Są to wszystko elementy wprowadzania w okultyzm. Zwolennicy New Age lansują również naturyzm, geobiologię, terapie i diety naturalne, postawy ekologiczne itp.²³. Są to tezy obce i sprzeczne z katolicyzmem, z chrześcijaństwem, a spotykają się z pełną akceptacją przedstawicieli New Age. Takich idei jak: panteizm, reinkarnacja, trójpostaciowość czy spirytyzm nie da się pogodzić z wiarą katolicką, gdyż

brzmia one bluźnierczo, a człowiek jest ubóstwiany i kreowany na jedynego i ostatecznego prawodawcę i twórcę nowego porządku, w którym normy moralne; obiektywne zostaną zastąpione przez człowieka jego subiektywnymi i permissywnymi prawami.

Perspektywa taka musi budzić niepokój, ponieważ uzurpowanie sobie atrybutów boskich przez człowieka już na początku dziejów zakończyło się dla ludzkości tragedią grzechu pierworodnego, zdradza szatański zamysł. Dziś w inny sposób stara się on uwieść ludzi, kierując się tym samym diabelskim planem.

C. Astrologia – stanowi jeden z istotnych filarów New Age, odwołując się do wiedzy o gwiazdach i ciałach niebieskich oraz o ich rzekomym wpływie na losy człowieka. Opracowywanie horoskopów i snucie wizji przyszłości, a także ewentualnych zdarzeń i wypadków od dawna było związane z okultyzmem i wiedzą tajemną. Astrologia jest wierzeniem całkowicie przeciwnym nauce, wychodzi ona bowiem od czegoś prawdziwego, by wyciągnąć z tego nieuprawnione wnioski i konsekwencje²⁴. Ludzie szukają fikcji, by wypełnić duchową pustkę, którą w sobie odkrywają. Pragną wypełnić powstałą próżnię przez magię, wróżby, czary, znaki o wielorakich i dwuznacznych interpretacjach. Wolą powierzyć swoje życie ślepeму losowi, niż zaufać Bogu i zawierzyć jego słowu.

D. Spirytyzm – jest nauką tajemną, która usiłuje za pomocą przywoływanych duchów poznać rzeczy ukryte, np. losy zmarłych oraz tajemnice przyszłego życia. Spirytyści oczekują odpowiedzi od specjalnych pośredników, których nazywają „medium”²⁵. „Praktykowanie spirytyzmu (grzech przeciwko I przykazaniu Bożemu) jest zabobonem całkowicie niegodziwym, ponieważ nie jest wolą Bożą posyłać dobre duchy dla zaspokojenia ludzkiej ciekawości. Jeśli więc duchy odpowiadają na pytania spirytystów, mogą nimi być jedynie demony, które pragną wejść w kontakt z człowiekiem po to, aby mu szkodzić i prowadzić do złego. Toteż Kościół zakazuje jednoznacznie jakiegokolwiek udziału w doświadczeniach spirytystycznych” (Dekret Kongregacji Świętego Oficjum z 30 marca 1898 r. oraz z 22 sierpnia 1917r.)²⁶. Dziś magowie, media czy inni szarlatani czarują naiwnych również przez telewizję i filmy video.

E. Fascynacja religiami Wschodu – należy do jeszcze jednej z cech New Age. Do praktyk mistycznych wabią różne orientalne sekty, wizyty różnych guru, fakirów czy mistyków. Jedną z ciekawostek mentalności New Age jest fascynacja enneagramem. Słowo to oznacza po grecku 9 punktów i stanowi składową islamskiej tajemnej mądrości praktykowanej przez Sufitów w Afganistanie. Jest to forma medytacji nad sobą, poprzez którą adept odnajduje w sobie wolność²⁷.

Proces laicyzacji w Kościołach Zachodnich i zanikanie Sacrum wywołuje tęsknotę i fascynację za tajemniczością religii Wschodu, które bazują na uczuciu i doświadczeniu, a nie na rozumie i autorytecie.

Hinduizm, jak i buddyzm głoszą Karmę, uzależnienie jednego wcielenia od poprzedniego, czyli predeterminację. Na obecne życie nie mamy wpływu, rodzi to więc bierność, apatię i kres postępu.

Medytacja transcendentalna reklamowana jest jako system twórczej naukowej mądrości, jako panaceum na wszelkie duchowe czy psychologiczne rozterki, na różne nalogi, jak alkoholizm czy narkomania. Dąży się do osiągnięcia stanu „Mantry” poprzez powtarzanie tajemnego słowa przez ok. 20 minut dziennie i skupianie się na nim. Mało kto wie jednak, że przekroczenie pewnej granicy czasowej takiej medytacji prowadzi do zupełnej pustki w głowie, wyjaławia i destabilizuje. Bez ascetycznego przygotowania, u ludzi wychowanych w cywilizacji Zachodu, taka medytacja często prowadzi do fizycznej lub umysłowej choroby. Prawdziwi jogini przestrzegają przed taką praktyką, ale ludzie, szczególnie młodzi, ulegają modzie dając okazję do zrobienia pokaźnych interesów różnym „guru”. Młodzież z bogatego Zachodu żąda fizycznego spokoju, ulega płytkim wrażeniom zatapiając się w medytację, a kończy często w zakładach psychiatrycznych, samobójstwami lub zabójstwami²⁸.

Zasadą nauki wedyjskiej jest mówienie każdemu, że jest boski. Hare Kriszna zajmuje się transmigracją dusz, reinkarnacją, ubóstwieniem człowieka. Każdy może być bogiem, byleby się włączył w boskie sprawy przez zalecane praktyki. Niejeden guru robi siebie bogiem. Dla nas Bóg jest Stwórcą, Panem. W hinduizmie natomiast każdy może wtopić się w uniwersalną duszę, jeżeli będzie żył po bożemu. Stan bóstwa jest więc osiągalny dla każdego, mogę więc nim być i ja, gdy tylko opanuję czas i przestrzeń. Włączenie się w taki nurt religijny, to grzech przeciwko pierwszemu przykazaniu Dekalogu. Więcej, to zaniechanie największego przykazania – miłości Boga nade wszystko. Ma to być rzekomo w imię miłości bliźniego, a w rzeczywistości w imię miłości własnej, jako ucieczka przed obowiązkami wobec Boga, siebie i bliźnich²⁹.

F. Sekty religijne – można rozpoznać po pewnych charakterystycznych cechach. Najczęściej w wierzeniach sekty: zmartwychwstały Chrystus nie będzie stanowił centrum wiary, Pismo Święte pojmowane jest w sposób dosłowny, literalny, bez uwzględniania rodzajów literackich i kontekstu biblijnego, panuje przekonanie o absolutnym zlu świata, werbunkowi nowych wyznawców towarzyszy specyficzna metoda propagandy często fanatyczna i nachalna³⁰.

Wyraz „sekta” oznacza ruch religijny, którego członkowie naśladują nowego proroka proponującego im pewien sposób pojmowania życia i stosunków z Bogiem. Pochodzi od łac. „sequor” – idę za, naśladuję, oraz od „secare” – odcinać³¹, odcięcie się jakiejś grupy od Kościoła macierzystego. Watykański dokument na temat sekt (z maja 1986 r.) kończy się następującym stwierdzeniem: „Nie możemy być naiwnie pojednawczy. Zbadaliśmy działalność sekt w wystarczającym stopniu, aby móc stwierdzić, że postawy i metody działania niektórych z nich są w stanie niszczyć osobowość, dezorganizować rodziny i społeczeństwa, i że ich nauczanie daleko odbiega od nauczania Chrystusa i Jego Kościoła”³².

Spośród wielkiego mnóstwa różnych sekt³³ wymienimy najczęściej spotykane.

- Sekta uzdrowieńcza – **Antoninizm** – założona przez P. Antoine, belgijskiego górnika, zwana nauką chrześcijańską, obiecuje uzdrowienie wszystkim, którzy tak bardzo zawierzą Bogu, że powstrzymują się od przyjmowania jakichkolwiek lekarstw.
- Sekty millenarystyczne – **Świadkowie Jehowy** w nawiązaniu do Ap 20, 4 oczekują bliskiego powrotu Mesjasza i początku nowego tysiącletniego okresu dobrobytu na Ziemi. Odczytują niektóre współczesne katastrofy (bomba atomowa, głód, zanieczyszczenie środowiska naturalnego...) jako znaki zwiastujące koniec świata.
- Tajemnicze sekty o inspiracji mądrościowej Dalekiego Wschodu – **Misja Boskiego Światła**, założona przez guru Maharaj Ji, **Międzynarodowe Stowarzyszenie Świadomości Krishny**, uczniowie **Shree Baghwana**, wyznawcy **Sekai Mahikari**, sekta **Soka Gakkai**, **Międzynarodowe Stowarzyszenie Medytacji Transcendentalnej (A.I.M.T)** ma na celu nauczenie wyłącznie techniki wewnętrznej koncentracji, pomagającej w usuwaniu napięć współczesnego życia i zdobywania nadzwyczajnych mocy, działa w oparciu o doktrynę mistyki hinduskiej.
- Tajemnicze sekty o inspiracji mądrościowej zachodniej – działają one w oparciu o różne odmiany gnozy, według której równowaga psychosomatyczna i doświadczenie duchowe są owocem poznania, dostępnego wyłącznie wtajemniczonym: **Antropozofia**, **Powszechne Białe Bractwo**, **Nowy Akropol** (który występuje jako agencja turystyczna), **Kościół Nauki o Wiedzy** (założony w Kaliforni przez L.R. Hubbarda), **Eko – Życie (Związek Życia Ekologicznego)**.
Ruch Róża – Krzyż nie uważa się za organizację religijną, ale pretenduje do udzielania wyjaśnień na temat dogmatów nie wyjaśnionych przez Kościół. Filozofia ta jawi się jako mieszanina pojęć opartych na misteriach egipskich, opowiadaniach biblijnych, mitach greckich, wedach indyjskich, dharmach buddyjskich oraz tajemniczych badaniach średniowiecznych. Wychowanie członków Ruchu okryte jest najściślejszą tajemnicą, a kandydat zobowiązuje się nie udostępniać nikomu poufnych dokumentów, jakie Ruch mu wysła³⁴.
- Sekty wzywające do pokoju i powszechnego braterstwa ludzkości na drodze syntezy i przewyciężenia odmienności wszystkich innych religii: **Powszechna Wiara Bahai** oraz **Stowarzyszenia dla Zjednoczenia Świata Chrześcijańskiego – Moona (A.U.C.M.)**³⁵.

Prawie każda z sekt wyłoniła się z jakiejś wspólnoty religijnej lub wyznaniowej, idąc za samozwańczym przywódcą, który bardzo często będąc zdeterminowany w swoim fanatyzmie, prowadzi współwyznawców do zbiorowych tragedii (np. J. Jones popełnił zbiorowe samobójstwo z ponad 900 osobami sekty „Świątynia Ludu” w Gujanie, czy mord kilkudziesięciu

osób sekty „Świątynia Słońca” w Szwajcarii i Kanadzie w 1994 roku).

Wśród innych zagrożeń należy wymienić te, które wynikają z samej postawy człowieka.

G. Indyferentyzm – jest postawą bierności, zobojętnienia i pasywności. Najczęściej jest ona wynikiem frustracji, rezygnacji i przekonania, że różne podejmowane przez człowieka wysiłki nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Postawa taka może ujawnić się w dziedzinie gospodarczej, ekonomicznej (np. praca nie jest doceniana i źle opłacana), wówczas człowiek żyje na koszt innych, co jest niemoralne i pasożytnicze. Z indyferentyzmem można spotkać się w dziedzinie nauki (np. mierne zaliczanie egzaminów bez pasji i zaangażowania w danej dyscyplinie). Najgroźniejszy jest indyferentyzm religijny i moralny, ponieważ człowiek tak już przyzwyczaił się do zła i grzechu, że przestał na to zwracać uwagę (np.: rozwody, aborcja, złodziejstwo, dewastacja mienia, pożycie przed i poza małżeństwem itd). Postawa taka w każdej dziedzinie bardzo niebezpieczna, gdyż prowadzi do zastoju, bierności i upadku człowieka oraz całego społeczeństwa.

H. Relatywizm – jest poglądem głoszącym, że w sferze moralnej wszystko ma charakter względny, subiektywne odczucia czy prawa ludzkie zaczynają dominować nad obiektywnymi normami moralnymi³⁶. Istnienie prawa pisanego niezgodnego z etyką najpierw rodzi postawę tolerującą ten stan rzeczy, a z czasem zostaje przyjęte jako obowiązująca norma. Liberalizm prawa spowodował, że coraz częściej ludzie sami ustalają, co jest etyczne, a co nie, w zależności od sytuacji, np. wmawianie sobie: skoro mi mało płacą, to mogę ukraść pracodawcy, skoro żona czy mąż zdradza, to mogę i ja, skoro prawdą załatwić się czegoś nie da, to muszę kłamać, skoro mam trudne warunki mieszkaniowe, to usunę ciężę itd.³⁷.

Takie myślenie powoduje, że współczesna duchowość Polaków – i nie tylko – jest bardzo zagrożona, zagraża wręcz naszej cywilizacji, ponieważ ludzie nie tylko grzeszą, ale przestali grzech nazywać po imieniu, przestali grzech nazywać grzechem, usprawiedliwiają go we własnym sumieniu. Regres i skutki moralne już są widoczne w pobłażliwości, a nawet w legalizacji aborcji, rozwodów, nudyzmu czy zbrodni seksualnych.

I. Satanizm – w wersji współczesnej wskrzesił Aleister Crowley pod koniec XIX wieku w Anglii, zaś Anton Lavey w Stanach Zjednoczonych w nieco późniejszym okresie³⁸. Samo działanie szatana jako uosobionego zła znane jest od zarania dziejów ludzkich, od tragedii pierwszych ludzi w raju, natomiast obecne wystąpienia wyznawców szatana mają szczególnie przerażający charakter. Stworzono coś na wzór biblii, liturgii i religii, poprzez które wyraża się pogardę dla Boga, człowieka i całej ludzkości, a składa hołd szatanowi w różny sposób. Okrucieństwo, bezwzględność i zewnętrzne symbole mają budzić respekt i strach, chociaż jest to zarazem przejaw osobistego lęku satanistów przed napiętnowaniem i odrzuceniem społecznym. Uzewnętrznianie agresji jest najczęściej odreagowaniem za doznane krzywdy ze strony najbliższych, na brak miłości i ciepła rodzinnego³⁹. Powstała pustka

i poczucie bezwartościowości skłania młodych ludzi ku satanizmowi, który daje poczucie — przynajmniej pozornej — siły i podkreśla znaczenie. Obserwując w świecie dominację zła nad dobrem, przemocy nad życzliwością, fałszu nad prawdą, cwaniactwa nad uczciwością, sfrustrowani młodzi zwracają się ku szatanowi jako silniejszemu w zmaganiach postrzeganych w życiu. Niestety jest to tylko iluzja, która wielu ludzi kosztuje wiele, a nawet wszystko, z życiem włącznie.

3. DZIAŁANIA WYMIERZONE PRZECIWKO ŻYCIU I ZDROWIU CZŁOWIEKA ORAZ PRZECIWKO RODZINIE

Kolejną grupę zagrożeń stanowią działania wymierzone w życie człowieka oraz w rodzinę.

A. Zmasowane działania przeciw życiu i zdrowiu człowieka.

a) **Aborcja (dzieciobójstwo)** — jest uśmierceniem, zabiciem niewinnego i bezbronnego człowieka w okresie prenatalnym. Pozostaje wielką zbrodnią niezależnie od tego, czy prawodawstwo państwowe na to zezwala, czy nie. V przykazanie Boże brzmi jasno — „Nie zabijaj”! Jest też zbrodnią wymierzoną w samą matkę, która zмага się z tzw. zespołem zaburzeń poaborcyjnych⁴⁰, narasta w niej poczucie winy, depresja, agresja skierowana do lekarza, do dzieci, do otoczenia aż do nieodwracalnych zaburzeń psychicznych włącznie⁴¹.

b) **Antykoncepcja** — obejmuje szereg działań, które mają nie dopuścić do poczęcia, a w konsekwencji do zrodzenia nowego życia. Są to działania nacechowane egoizmem, w którym człowiek pragnie oderwać działania seksualne od prokreacji. Część środków antykoncepcyjnych obłudnie maskuje ich prawdziwe skutki, ponieważ mają działanie wczesnoporonne i aborcyjne. Istnieje cały arsenał środków antykoncepcyjnych⁴², od wkładek wewnątrzmacicznych (spiralki), przez środki doustne (pigulki), iniekcje (zastrzyki), aż po mechaniczne (prezerwatywy). Następstwem stosowania tych środków mogą być liczne choroby, nowotwory, zmiany organiczne, bezpłodność i inne powikłania psychiczne i fizyczne. Dla człowieka — nie tylko zresztą — wierzącego jest to problem moralny.

c) **Sterylizacja** — jest szczególnym działaniem antykoncepcyjnym, ponieważ dezintegruje jedność fizyczną człowieka, pozbawiając go zdolności rozrodczej. Dotyczyć może zarówno mężczyzny, jak i kobiety. Polega ona na podwiązaniu lub wycięciu jajowodów, jajników, macicy lub nasieniowodu. Według najnowszych danych prawie 1/4 par na świecie jest wysterylizowana⁴³, 141 milionów kobiet i 30 milionów mężczyzn polega na tej metodzie. W niektórych krajach, ze względów demograficznych, sterylizacja była stosowana obowiązkowo (np. Indie, Chiny)⁴⁴. Skutki mogą być straszliwe: krwotoki, powikłania, u mężczyzn nowotwory prostaty, jąder, u kobiet ciężce pozamaciczne i inne.

d) Manipulacje genetyczne – są brutalną ingerencją w naturę ludzką u samych początków człowieka. Dowolne sterowanie genami ludzkimi, eliminowanie lub dodawanie pewnych cech nawet zwierzęcych jest po prostu nieludzkie. Człowiek w stadium embrionalnym traktowany jest jako rzecz, przedmiot eksperymentów, których skutków nie można do końca przewidzieć. Zamrażanie, sprzedawanie czy przeprowadzanie doświadczeń na ludzkich embrionach jest sprowadzaniem człowieka do rangi towaru⁴⁵. Mówienie ludziom, że poszanowanie natury ludzkiej stanowi przeszkodę do nauki i postępu, jest zwykłym kłamstwem. Wprost przeciwnie, manipulacje genetyczne mogą przyczynić się do degradacji, a nawet zniszczenia naszej cywilizacji.

e) Eutanazja – jest zamierzonym zakończeniem życia (zabójstwem) w celu zmniejszenia cierpienia. Życie człowieka jest świętością, darem, który stanowi jednocześnie fundament człowieczeństwa, wobec tego dowolne dysponowanie własnym życiem jest odrzuceniem świętości i daru człowieczeństwa. Rola lekarza natomiast polega na towarzyszeniu cierpiącemu człowiekowi i leczeniu go (szpitale, hospicja), a nie na zadawaniu śmierci⁴⁶. W krajach, gdzie eutanazja została zalegalizowana (Holandia, Dania, USA), panuje psychoza przed pójściem do szpitala, by dolegliwość pacjenta nie została zakwalifikowana do stanu nie rokującego nadziei – a więc uśmiercić z litości (eutanazja). Nadużyć i przestępstw w tym zakresie było bardzo dużo.

B. Polityka antyrodzinna – przejawia się w różnych działaniach, które godzą w istnienie i jedność rodziny, uderzają w macierzyństwo, ojcostwo, prokreację oraz w wielu krajach uzyskały usankcjonowanie prawne dla zachowań, które niszczą fundament bytu narodowego i społecznego, jaki stanowi rodzina. Problem ten ujawnił się szczególnie jaskrawo w wypowiedziach uczestników XVIII Międzynarodowego Kongresu Rodziny w Warszawie⁴⁷ oraz na Międzynarodowej Konferencji ONZ na temat zaludnienia i rozwoju w Kairze we wrześniu 1994 roku⁴⁸.

a) Pornografia – polega na wykonaniu i rozpowszechnianiu pism, druków, filmów, wizerunków i innych przedmiotów w celu wywołania u odbiorców podniecenia seksualnego⁴⁹. Temu celowi zmierzającemu do złamania elementarnego poczucia wstydu – broniącego intymności człowieka, służy ogromna ilość czasopism, filmów, książek oraz liczna sieć „sex-shopów”, których propagatorzy bazując na najniższych ludzkich instynktach pragną dorobić się fortuny kosztem drugiego człowieka. Pornografia jest też metodą, która może doprowadzić do zabicia autentycznej miłości między ludźmi na rzecz technik seksualnych i propagowania wielorakiej demoralizacji. Skutkiem tak rozbudzonych ludzkich namiętności są różne nadużycia, dewiacje i wynaturzenia seksualne oraz powolny rozkład silnego, tradycyjnego modelu małżeństwa i rodziny.

b) Prostyucja – czyli płatny nierząd, oznacza sposób zarobkowania przez oddawanie swego ciała innym osobom dla czynności seksualnych⁵⁰. Choć jest zjawiskiem społecznym starym jak świat, to w społeczeństwach

demokratycznych o liberalnym podejściu do prawa znajduje szczególnie sprzyjające warunki. Domy publiczne, agencje towarzyskie, gabinety masażu czy kluby towarzyskie o specyficznych zainteresowaniach są miejscami szerzącej się demoralizacji. Obniża się wiek prostytutek, ale i wiek matek niepełnoletnich. Proceder obejmuje różne grupy zawodowe w różnym wieku, do czego nawołują nachalne reklamy w czasopiśmie i wprost zachęcają do złego. Środowiska te są głównymi roznośicielami chorób wenerycznych z dżumą XX wieku – AIDS – włącznie. Istnienie tego zjawiska świadczy o głębokiej degradacji moralnej wielu mężczyzn oraz o upadku moralnym wielu kobiet, mimo że prostytutka okryta jest hańbą, pogardą i odrazą.

c) Innymi czynami lubieżnymi nie liczącymi się z porządkiem moralnym są:

- **Narcyzm** – oglądanie własnego ciała i lubowanie się nim (nazwa pochodzi od mitologicznego greckiego Narcyza zakochanego we własnej urodzie).
- **Ekshibicjonizm** – obnażanie swego ciała, a głównie narządów płciowych przed innymi ludźmi – zwłaszcza płci odmiennej.
- **Sadyzm** – zadawanie partnerowi seksualnemu udręczeń i bólu fizycznego. W skrajnych, rzadkich przypadkach może dochodzić aż do zadawania śmierci (tzw. wampiryzm).
- **Masochizm** – zadawanie sobie cierpień lub uleganie im w celach podniecenia seksualnego.
- **Pedofilia** – pociąg płciowy do dzieci.
- **Gerontofilia** – pociąg płciowy do starców.
- **Bestialstwo** – inaczej zoofilia lub sodomia, polega na czynach nierządnych ze zwierzętami.
- **Necrofilia** – pociąg płciowy do zwłok.
- **Fetyszizm** – Podniecanie się przez części ubrania lub przedmioty należące do pewnej osoby.
- **Transwestytyzm** – przebieranie się w ubrania płci przeciwnej.
- **Homoseksualizm** – (u mężczyzn) pociąg seksualny do tej samej płci.
- **Lesbijstwo** – (u kobiet) pociąg seksualny kobiety do kobiety⁵¹.

d) **Rozwody** – są każdorazowo sytuacją dramatyczną dla konkretnej rodziny i małżeństwa. Powody mogą być bardzo różne i złożone. Najczęściej jednak rozbicie rodziny następuje wskutek: braku miłości między małżonkami, zdrady małżeńskiej, nałogów, znęcania się nad współmałżonkiem i rodziną. Nie zawsze po rozwodzie małżonkowie żyją w separacji, często zawierają nowe związki niesakramentalne (dot. katolików) albo żyją razem bez żadnych uregulowań cywilno – prawnych⁵². Odrębną sprawą są tzw. „wolne związki”, w których ludzie żyją czasowo, bez żadnych regulacji prawnych oraz bez żadnych przeszkód, by tę sytuację zmienić. Najczęściej jest to przejawem mody, źle pojętej wolności i przejawem egoizmu bez podejmowania odpowiedzialności za trwałość małżeństwa na przyszłość.

e) **Permisywizm** – przeświadczenie sprawiające, że człowiek żyje tak, jakby grzechu nie było, jakby Boga nie było, jakby Bóg nie istniał, a w związku z tym robię to, na co mam ochotę, kiedy chcę, z kim chcę i jak chcę⁵³. Postawa taka jest źródłem wielu problemów, kłopotów, a nawet dramatów. Przyzwalanie na wszelkie zachcianki rodzi postawę permissywną, zwolennicy zaś domagają się przyzwolenia na akceptację wszelkich form zbroczeń (np. homoseksualizmu) oraz traktowania na prawach mniejszości wszystkich grup „kochających inaczej” (np. pederastów, lesbijek...). W sferze seksualnej wyraża się to w propagowaniu pornografii w prasie, filmie i telewizji mimo oficjalnego zakazu, ale bez jakiegokolwiek egzekwowania czy sankcji. Wprost przeciwnie, tolerowane jest zło, a ograniczane bądź eliminowane są wartości pozytywne. Postawa permissywna w praktyce wyraża się również w tym, że ludzie ci żyją kosztem innych, normalnie pracujących, ponoszących trud wychowania następnego pokolenia, inwestujących w przyszłość nas wszystkich. Jest to postawa cyniczna, egoistyczna i destrukcyjna dla zainteresowanych, a szkodliwa dla społeczeństwa i ludzi wierzących.

C. Nałogi: alkoholizmu, nikotynizmu, narkomanii – bezpośrednio godzą w człowieka – konsumenta, powodując jego całkowitą degradację w sensie fizycznym, psychicznym, moralnym, społecznym, rodzinnym i ludzkim.

– Mimo funkcjonowania ustawy o wychowaniu w trzeźwości, sieć punktów sprzedaży wciąż rośnie. W 1993 roku został pobity straszliwy rekord spożycia 11 litrów (!) czystego spirytusu na głowę mieszkańca⁵⁴.

– Oficjalnie obowiązuje zakaz reklamowania papierosów, a w praktyce codziennie truje się kilkanaście milionów Polaków, których muszą tolerować inni przebywając w zadymionych pomieszczeniach.

– Pomimo ewidentnego, zabójczego w konsekwencji, szkodliwego działania całej gamy narkotyków, część parlamentarzystów i działaczy społecznych proponuje legalizację narkotyków jako metodę w zwalczaniu zjawiska. Trudno o bardziej obłudną i cyniczną propozycję.

Wszystkie te uzależnienia są źródłem wielu chorób, osłabiają społeczeństwo oraz powodują niewymierne straty materialne i duchowe.

4. ZAGROŻENIA GODZĄCE W PRAWDĘ

Ostatnia z wymienionych grup zagrożeń uderza w prawdę o człowieku, o życiu, o sobie.

A. Manipulacja mediami – pojawia się wówczas, gdy ktoś wpływa na czyjś obraz rzeczywistości, aby zniekształcić informację i ograniczyć cudze decyzje. Decyzje są wtedy nieautentyczne, bo nie są podejmowane w prawdzie i w wolności. Warunkiem skutecznej manipulacji jest jej niedostrzeżalność. Dają się zmanipulować ci, którzy z reguły są otwarci i posiadają szczególne zaufanie do przekazywanego słowa⁵⁵.

Najbardziej charakterystycznymi przejawami w prasie, radio i telewizji są: manipulacje słowem, dezinformacja, mówienie półprawd lub nieprawdy, traktowanie informacji jako obiektywnych pewników, odwoływanie się do emocji, pogoń za sensacją, a nie szukanie autentycznych informacji, sugerowanie rozumowania w samych tytułach, odwoływanie się do tendencyjnych wyników badań i telefonicznej opinii publicznej, modny stał się antykatolicyzm i antyklerykalizm, propaguje się lub przynajmniej przyzwala na demoralizującą propagandę seksu, pornografii, agresji lub przemocy. Niszczy się autorytety, więzi międzyludzkie i pozytywne działania, w imię partykularnych, najczęściej laickich i lewicowych interesów. Wszędzie wciska się natrętna reklama i wszechobecna komercja.

Trudno człowiekowi w takim wszechstronnym chaosie odnaleźć się i każdorazowo w krytyczny sposób wyłowić prawdę. Skutkiem takich działań jest coraz większa nerwowość, powszechna nieufność do wszystkich i wszystkiego, duża dawka dezinformacji, a niejednokrotnie tragedia osobista człowieka, który nie mogąc się wybronić przed kłamliwymi atakami, kończy z sobą lub trafia do zakładu psychiatrycznego.

B. Hołdowanie hasłom rewolucji francuskiej⁵⁶:

– **Wolność** – pod to szlachetne prawo człowieka podkłada się treści zupełnie fałszywe, nawołując do tolerowania zła w imię wolności, do postaw anarchistycznych w imię całkowitej swawoli i uchylania się od obowiązków, oraz do wolności moralnej rozumianej w sposób permissywny. Dziś w imię wolności przyjmuje się najbardziej wyuzdane propozycje, najbardziej kuriozalne przepisy oraz depcze największe świętości. Tak rozumiana wolność może doprowadzić tylko do jednego – zagłady i samozniszczenia.

– **Równość** – prawidłowo rozumiana równoznaczna jest ze sprawiedliwością, co jest postulatem koniecznym i uzasadnionym, jednakże sami promotorzy owej równości dzielą ludzi na biednych i bogatych, białych i kolorowych, „Europejczyków” i zacofanych, wykształconych i analfabetów. Przy bezmyślnym, niesprawiedliwym „wyrównywaniu” wszystkich niszczy się siłę postępu w sferze gospodarczej, intelektualnej i duchowej, a rozpocznie się regres i dekadencja.

– **Braterstwo** – wynika z miłości bliźniego, jednego z największych przykazań w religii chrześcijańskiej, jednakże nawoływanie rewolucji francuskiej do braterstwa było hasłem dla wielu organizacji okultystycznych, zamkniętych, masonskich, które występowały przeciw wartościom tradycyjnym i Kościołowi, a wywyższały i faworyzowały swoich wtajemniczonych „braci”. Nie można ufać komuś, kto występuje przeciwko tradycyjnemu porządkowi moralnemu, przeciw tradycyjnej rodzinie, narodowi, ojczyźnie, religii, tworząc jakiś bliżej nie znany nowy porządek, nową moralność, nową religię i nową rodzinę „braci”. Jest to filozofia z gruntu laicka, eliminująca sam fundament jakiegokolwiek istnienia i porządku – Boga.

C. Bezstresowy styl wychowania – polega na świadczeniu dzieciom usług „na żądanie”. Nie należy dziecka do niczego zmuszać ani wymagać, nie należy

karcić, ale pozostawić maksymalną swobodę w decydowaniu o sobie, o tym, co i kiedy będzie robiło. Skutki takiego wychowania są łatwe do przewidzenia. Zacznie funkcjonować pokolenie: cyniczne, chamskie, brutalne, agresywne, leniwe, zdemoralizowane, pełne roszczeń i pretensji, ale bez jakiegokolwiek wkładu czy odpowiedzialności ze swojej strony. Propagatorzy bezstresowego stylu wychowania wykazują wyjątkowy brak wyobraźni oraz ogromną ignorancję psychologiczno – pedagogiczną. Fundując innym taki owoc, niech najpierw sami go skosztują, tylko czy jest sens na to czekać?

D. Tolerancja – polega na uznaniu prawa do posiadania odmiennych poglądów, przekonań czy religii, nie obejmuje jednak idei antyhumanitarnych i zbrodniczych⁵⁷. W praktyce natomiast zwolennicy tolerancji są szalenie nietolerancyjni dla wartości religijnych, chrześcijańskich, tradycyjnych, narodowych, domagając się uznania i zalegalizowania nawet najbardziej absurdalnych propozycji, np. adopcji dzieci przez pary homoseksualne. Charakterystyczna jest tendencja do tolerowania zła i fałszu, w imię rzekomego postępu i „europeizacji”, a wyśmiewania i tępienia wszystkiego, co zdrowe, tradycyjne i sprawdzone historycznie.

E. Głośna muzyka – w ostatnich kilkunastu latach opanowała prawie cały świat i z uporem lansowana jest jako niemalże jedyny rodzaj muzyki, którego dziś się słucha i go aprobejuje. Muzyka rockowa, heavy – metalowa w połączeniu z teledyskami próbuje zapanować nad upodobaniami i gustami ludzi młodych, poprzez specjalne działania podejmowane przez jej twórców. W pogoni za innością szuka się najprzeróżniejszych uduwnień. Śpiewający zachowują się anormalnie, miotają się, prężą, robią wulgarne gesty, ubrani są w różne makabryczne stroje z symbolami czarnoksięskimi, satanistycznymi i bluźnierczymi. Słów na ogół nie słychać, bo muzyka jest zbyt głośna, by uświadomić sobie treść tekstów. Trafia raczej do podświadomości. Przerażliwie migocące światła i wibrujące obrazy powodują zawroty głowy. Odtwórcy udają, a nawet są w stanie narkotycznego zamroczenia. Próbuje wprowadzić słuchaczy w stan zbiorowej ekstazy, w szal, który trąci satanizmem, a niejednokrotnie tekst i elementy satanistyczne są świadomie wkomponowane w całość trwającego koncertu⁵⁸.

Nasylenie młodych ludzi taką dawką ogłuszającej muzyki, rozbudzenie instynktów i namiętności oraz świadome nastawienie do działań buntowniczych, erotycznych, bluźnierczych czy diabolicznych musi zaowocować agresją, ekscesami i burdami, jakie co roku obserwujemy w Jarocinie.

Wymienione grupy zagrożeń stanowią zaledwie część spraw, z którymi człowiek styka się i zmaga niemal codziennie. Z oczywistych i uzasadnionych powodów muszą one budzić niepokój i troskę o przyszłość, o nasz byt, o perspektywę istnienia. Jest jednak w świecie ludzkim, w ogromnej

większości ludzi, wielki potencjał dobra, który codziennie, cicho, bez reklamy i hałasu służy Bogu i drugiemu człowiekowi. Zło natomiast jest głośnie, krzykliwe, natarczywie wciskające się w każdą wolną przestrzeń, by zmanifestować swoją obecność i sprawić wrażenie, że nad wszystkim panuje. Na szczęście tak nie jest! Ale nie można i nie należy zła nie doceniać i go lekceważyć.

PRZYPISY

- ¹ *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1985, s. 1030.
- ² Por. *Słownik Katolickiej Nauki Społecznej*, Warszawa 1993, s. 105–106.
- ³ Tamże, s. 106.
- ⁴ Por. *Słownik Katolickiej Nauki Społecznej*, dz. cyt., s. 52.
- ⁵ Tamże, s. 113.
- ⁶ *Słownik Katolickiej Nauki Społecznej*, dz. cyt., s. 96.
- ⁷ Por. K. Wiśniewska – Roszkowska, *Feminizm zreformowany*, Wrocław 1993, s. 37–44; M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, Marki–Struga 1993, s. 88–91.
- ⁸ Por. Arnaud de Lassus, *Masoneria – intrygująca tajemniczość*, 1993, s. 9–11.
- ⁹ S. Krajski, *Masoneria Polska 1993*, Warszawa 1993, s. 16.
- ¹⁰ Por. tamże, s. 13; A. de Lassus, *Masoneria – intrygująca tajemniczość*, dz. cyt., s. 91–106.
- ¹¹ S. Krajski, *Masoneria Polska 1993*, dz. cyt., s. 14.
- ¹² Tamże, s. 17.
- ¹³ Tamże, s. 94–100; M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, Marki–Struga 1993, s. 155–160.
- ¹⁴ S. Krajski, *Masoneria Polska 1993*, dz. cyt. s. 94–95.
- ¹⁵ Tamże, s. 95.
- ¹⁶ M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 158.
- ¹⁷ Tamże, s. 159.
- ¹⁸ K. Łyszczynski był autorem traktatu *O nieistnieniu Boga (De non existentia Dei)*. Został ścięty za ateizm w Warszawie w 1689 r.
- ¹⁹ M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 159.
- ²⁰ Por. tamże, s. 166.
- ²¹ Kard. Godfried Danneels, *New Age*, Kraków 1992, s. 9.
- ²² M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 168.
- ²³ Tamże, s. 169.
- ²⁴ Kard. G. Danneels, *New Age*, dz. cyt. s. 19.
- ²⁵ A. de Lassus, *Masoneria – intrygująca tajemniczość*, dz. cyt., s. 47.
- ²⁶ Tamże, s. 48.
- ²⁷ M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 169.
- ²⁸ Tamże, s. 12.
- ²⁹ Tamże, s. 12.
- ³⁰ Ks. Pierre Descouvemont, *Dlaczego dzisiaj sekty cieszą się tak wielkim powodzeniem?*, Kraków 1992, s. 6–8.

- ³¹ Tamże, s. 24–25.
- ³² Tamże, s. 23.
- ³³ Bp Zygmunt Pawłowicz wymienia około 100 różnych sekt i ruchów religijnych. Bp Z. Pawłowicz, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1992.
- ³⁴ Ks. P. Descouvemont, *Dlaczego dzisiaj sekty cieszą się tak wielkim powodzeniem?*, dz. cyt. s. 28–31.
- ³⁵ Tamże, s. 31.
- ³⁶ Por. A. Pawełczyńska, *Relatywizm moralny a wartości bezwzględne*, [w:] *Wartości i ich przemiany*, pr. zb. pod red. A. Pawełczyńskiej, Warszawa 1992, s. 12–29.
- ³⁷ M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 41–42.
- ³⁸ Por. Ks. Jeffrey J. Steffon, *Satanizm jako ucieczka w absurd*, Kraków, s. 102–107.
- ³⁹ Por. M. Braun – Gałkowska, *Młodzież w ruchu satanistycznym*, Marki–Struga 1991, s. 68–82.
- ⁴⁰ A. Winkler, *Terapia osób poranionych przez aborcję*, [w:] *XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny*, Warszawa 1994, s. 522–525.
- ⁴¹ Por. W. Półtawska, *Wpływy przerywania ciąży na psychikę kobiety*, [w:] *XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny*, dz. cyt., s. 329–353.
- ⁴² Por. J. Bruchalski, *Uboczne skutki antykoncepcji*, [w:] *XVIII MKR*, dz. cyt., s. 296–308.
- ⁴³ Tamże, s. 297.
- ⁴⁴ Ks. J. Troska, *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 1994, s. 82–83.
- ⁴⁵ Por. J. Lejeune, *Etyka i genetyka*, [w:] *XVIII MKR*, dz. cyt., s. 458–465.
- ⁴⁶ Por. G. Zengsteler, *Eutanazja*, [w:] *XVIII MKR*, dz. cyt., s. 558–560; R. Fenigsen, *Eutanazja – śmierć z wyboru?*, Poznań 1994.
- ⁴⁷ Por. Z. Drozdek, *Państwo opiekuńcze czy lekceważące?*, [w:] *XVIII MKR*, dz. cyt., s. 124–128.
- ⁴⁸ Por. Międz. Konferencja ONZ na temat Zaludnienia i Rozwoju, „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 11(1994), s. 43–49.
- ⁴⁹ *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1991.
- ⁵⁰ K. Wiśniewska – Roszkowska, *I ty kiedyś założysz rodzinę*, Marki–Struga 1990, s. 164.
- ⁵¹ Tamże, s. 149–157; ks. J. Troska, *Moralność życia płciowego małżeńskiego i rodzinnego*, dz. cyt., s. 32–43.
- ⁵² Por. ks. M. Paciuszkiewicz, *Małżeństwa niesakramentalne i rozbite*, [w:] *XVIII MKR*, dz. cyt., s. 570–571.
- ⁵³ Por. M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 18–21.
- ⁵⁴ Z.T. Wierzbicki, Z.J. Jaroszewski, *Uzależnienie alkoholowe*, [w:] *XVIII MKR*, dz. cyt., s. 577.
- ⁵⁵ K. Czuba, *Media i władza*, Warszawa 1994, s. 11.
- ⁵⁶ Por. M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 72–81.
- ⁵⁷ *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1991.
- ⁵⁸ M. Giertych, *Zagrożenia duchowe*, dz. cyt., s. 110.